Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 249 — Rok 132 (3) | Sobota, 23 października 1943 r. | DZIŚ: Seweryna, Romana JUTRO: Rafała Arch.

NA CAŁYM FRONCIE ROZGORZAŁY NOWE WALKI

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 22 października:

Na froncie wschodnim bolszewicy rozszerzyli swoje ataki na dalsze odcinki frontu. Pomiędzy Morzem Azowskim a Zaporożem nieprzyjaciel po gwałtownym przygotowaniu ogniowym przystąpił ponownie do ataku, został jednak zasadniczo odparty wśród wysokich strat. Walki są jeszcze w toku.

W rejonie bojowym na południowy wschód od Krzemieńczuka próbowali bolszewicy także wczoraj rozszerzyć swoje włamanie na boki. W ciężkich trwających jeszcze walkach starto nieprzyjacielską grupę pancerną, która włamała się.

Także i w zakręcie Dniepru na południowy wschód od Kijowa ataki nieprzyjaciela mimo silnego udziału sił były bez znaczenia za wyjątkiem w międzyczasie zaryglowanego lokalnego włamania. Na północ od Kijowa wskutek własnej akcji zaczepnej osiągnięto ważny odcinek rzeki i oczyszczono z nieprzyjaciela. Na północny zachód od Czernichowa wojska nasze wstrzymały w toku zaciętych walk stale ponawiane ataki bolszewików mające na celu przełamanie.

Także na zachód od Smoleńska działalność bojowa przybrała znowu na sile. Z obu stron autostrady odparto nieprzyjaciela atakującego na wąskim froncie przy poparciu artylerii i samolotów bojowych.

Próba lądowania bolszewików, podjęta przy pomocy słabych sił na wschodnim wybrzeżu Krymu, załamała się.

Z pozostałych odcinków frontu wschodniego zaraportowano o bezskutecznych nieprzyjacielskich próbach przeprawy przez rzekę Wołchow i Newę i o skutecznej naszej akcji wypadowej na południowy zachód od Wielkich Łuków.

Niemieckie formacje samolotów bojowych, wspólnie z rumuńskimi samolotami bojowymi, ponownie ingerowały w walce obronnej i przeprowadzały szczególnie ciężkie ataki na oddziały nieprzyjacielskie skupione na pozycjach przygotowawczych i na ruchy wojsk w rejonie włamania na południowy zachód od Krzemieńczuka.

W dniach 20 i 21 października. w walkach powietrznych i wskutek działania artylerii przeciwlotniczej zniszczono 190 samolotów bolszewickich, przy stracie własnych 6 aparatów.

Porucznik Lang, dowódca sztafety w pewnej formacji myśliwskiej, osiągnął wczoraj 12 zwycięstw powietrznych.

Na froncie w południowych Włoszech tylko na odcinku zachodnim panowała lokalna działalność bojowa.

W rejonie morskim na zachód od Algeru niemieckie samoloty bojowe i torpedowe zaatakowały większy aliancki konwój. Trafiono szereg transportowców i statek strażniczy. Można się liczyć ze stratą części tych statków. Z akcji tej nie powróciło 5 samolotów.

Pojedyncze brytyjskie samoloty nękające zrzuciły ubiegłej nocy bezplanowo kilka bomb na teren północno-zachodniego obszaru Rzeszy. Szybkie niemieckie samoloty bojowe dokonały wypadu w nocy na 22 października w kierunku Londynu i osiągnęły celne trafienia bombami w rejonie wytyczonym rozkazem celów. Według ostatnich meldunków sił lotniczych nieprzyjaciel w czasie swoich dziennych i nocnych ataków w dniu 20 października, skierowanych na teren Rzeszy, stracił nie 18, lecz 28 samolotów.

BERLIN, 22. 10. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformawanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Ogólna sytuacja na ogół pozostała niezmienioną.

Na północny-zachód od Dniepropietrowska walki w dniu 20 października posiadały przeważnie charakter lokalny. Bolszewicy ograniczyli się do szeregu lokalnych ataków, przeprowadzonych w sile dochodzącej do pułku, przy czym wszelkie tego rodzaju wypady odparto wśród twardych i zmiennych walk, zakończono dalszymi dotkliwymi stratami dla atakujących.

Intensywniejsze były ich wysiłki, zmierzające do zdobycia zasadniczych odcinków obszaru włamania, który zdołano utrzymać w całej rozciągłości, by w ten sposób rozszerzyć podstawę miejsca włamania. Wszelkie wypady ponownie się załamały, podczas gdy równocześnie baterie niemieckie dniem i nocą bombardowały pociskami najcięższego kalibru przeprawę przez Dniepr, nadwerężając w ten sposób w znacznej mierze dowóz posiłków oraz sprowadzanie nowych rezerw.

Pomiędzy Morzem Azowskim i Zaporożem walki koncentrowały się w rejonie miasta Melitopola oraz na północnym sąsiednim odcinku. Tu również krwawo odparto wszelkie wysiłki bolszewików, zmierzające do zdobycia dalszych terenów. Na północ od Kijowa bolszewicy ponownie rzucili do akcji większe siły, by spotęgować w ten sposób nacisk na tylne pozycje niemieckie. Oddziały niemieckie odparły te wypady w ciężkich i zaciętych walkach.

Na południe od ujścia Prypeci niemieckie siły broni pancernej wydarły bolszewikom dalszą, zaciekle bronioną miejscowość, którą zdołano utrzymać również mimo kilkakrotnie powtarzanych kontrataków sowieckich.

W rejonie na północny-zachód od Czernichowa bolszewicy kontynuowali swe wielkie ataki, rzucając do walki nie mniej ni więcej jak osiem dywizyj strzeleckich oraz kilkaset czołgów. Po kilkugodzinnych zmiennych i zaciętych zmaganiach wywiązały się niesłychanie gwałtowne walki wręcz z liczbowo przeważającymi bolszewikami, przy czym udział w boju wzięły również miejscowe rezerwy niemieckie. Skutkiem zdecydowanego przeciwuderzenia udało się zatrzymać atak bolszewicki. Walki piechoty wspierało lotnictwo niemieckie, które w sile kilkuset samolotów dokonało licznych ataków nurkowych i w locie zniżonym.

Podczas gdy na tym odcinku ciężkie walki obronne trwają jeszcze nadal, na trzech innych odcinkach tego rejonu odparto bolszewików wśród dotkliwych dla nich strat w ludziach i w materiale. Oddziały sowieckie musiały się wycofać do swych pozycyj wyjściowych, a w niektórych wypadkach nawet jeszcze dalej.

Na trasie Smoleńsk—Orsza również w dniu 20 października nie doszło do żadnej godnej uwagi działalności bojowej.

Na południe od Homla i na południowy-zachód od Wielkich Łuków załamało się na przedpolu linij niemieckich kilka wypadów sowieckich. Jeden z zespołów niemieckiej broni pancernej zdołał w kontrataku zniszczyć większą grupę nacierających bolszewików. Z północnego odcinka również nie nadeszły żadne wiadomości o jakichkolwiek większych działaniach bojowych.

Boje w południowych Włoszech

BERLIN, 22. 10. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów o walkach w południowych Włoszech:

Anglo-Amerykanie podjęli swą działalność ofensywną w środkowych i wschodnich odcinkach Apeninów dopiero we wczorajszych godzinach popołudniowych i to tylko mniejszymi siłami. Zasadniczo również tutaj podobnie jak i w przyfrontowych obszarach, ciągnących się na południowy zachód aż do wybrzeża, zajmują się oni w dalszym ciągu obszernym przegrupowaniem swych sił. Z faktu tego wypływa przede wszystkim niezbity dowód dotychczasowych dotkliwych strat, jakimi dotychczas zakończyły się wszelkie manewry anglo-amerykańskie, mające na celu przełamanie linij lub oskrzydlenie przeciwnika. Po wtóre przesunięcia te, odbywające się po większej części nocą, służą również do uzupełnienia osłabionych oddziałów przez wcielenie świeżych sił. Zarówno w obronie, jak i w przeciwnatarciu niezmiennie zacięty opór niemiecki podobnie jak i wzrastające trudności terenowe widocznie spowodowały tego rodzaju szczególne przygotowania.

Anglicy zatopili statek z 2000 zwolenników Badoglio

RZYM, 22. 10. — 2.000 włoskich żołnierzy, którzy jako zwolennicy Badoglia zostali internowani na wyspach Egejskich, znalazło śmierć wśród dramatycznych okoliczności. Mianowicie formacja złożona z 10 bombowców brytyjskich zaatakowała i zatopiła parowiec, który mając na pokładzie ogółem 2300 Włochów, w tym 130 oficerów, płynął na północ od wyspy Krety w drodze do jednego z portów greckich. Zaledwo piątą część osób znajdujących się na parowcu zdołano uratować.

BERLIN, 22. 10. — Śmierć 2.000 Włochów wskutek angielskiego ataku powietrznego na parowiec transportowy potwierdza się. Wielka liczba ofiar tłomaczy się przede wszystkim tym, że brytyjskie samoloty bombowe ponowiły swoje ataki w chwili, kiedy parowiec tonął już w morzu. Bomby uderzały wśród rozbitków, znajdujących się w wodzie, przy czym statki Czerwonego Krzyża starały się ich ratować. Nie ograniczając się do zrzucenia bomb, piloci angielscy ponadto strzelali ze swych samolotów z karabinów maszynowych do Włochów walczących rozpaczliwie w wodzie o swe życie. Większa część z nich znalazła przy tym śmierć.

Również niemiecki samolot służby ratowniczej dla rozbitków, który brał udział w akcji pomocy, został obrzucony bombami i zatonął. Ponadto uszkodzono kilka statków ratowniczych, które nosiły wyraźne oznaki swego przeznaczenia. Liczne okoliczności pozwalają wnioskować, że Anglicy wiedzieli dokładnie, że chodzi tu o internowanych zwolenników Badoglia, a więc ich „sprzymierzeńców“.

„Jedynie tylko zgliszcza“

GENEWA, 22. 0. — Jak donosi w sprawozdaniu z frontu wschodniego wychodzący w Londynie „Daily Worker“, Niemcy cofając się na Wschodzie oddają w ręce Sowietów kraj, przez który przeszła śmierć. Na ziemiach pozostają jedynie zgliszcza. Okolice są tak spustoszone, iż nie może się tam utrzymać żadna istota, a nawet ptaki.

Anglia nie może sobie pozwolić na silny opór wobec żądań sowieckich

SZTOKHOLM, 22. 10. — Amerykański komentator radiowy w Londynie analizując rokowania angielsko-amerykańsko-sowieckie oświadcza, że Anglia nie może sobie pozwolić bynajmniej na silny opór wobec żądań sowieckich. Skutki takiej polityki wywołałyby olbrzymie napięcie społeczne w samej Anglii. Można bez obawy powiedzieć, że wszelki opór przeciwko żądaniom sowieckim „musiałby w danych warunkach wywrzeć katastrofalne skutki na wewnętrzną politykę Anglii“.

Murrow oświadcza otwarcie, że Anglia jest gotowa wypowiedzieć się za powrotem krajów bałtyckich do Związku Sowieckiego. Anglia nie podziela również „sentymentalnych uczuć“ pewnych kół amerykańskich dla Finlandii i wystąpiłaby także za żądaniami sowieckimi odnośne do Finlandii.

SZTOKHOLM, 22. 10. — W toku dyskusyj na temat drugiego frontu, pewien odłam prasy londyńskiej, jak z Londynu podaje „Aftondingen“, wysuwa obecnie również jako argument ustawę lombardową, spodziewając się w ten sposób dojść do następującego rozwiązania kwestii: trzej ministrowie spraw zagranicznych opuścić mają stół konferencyjny w Moskwie uzgodniwszy swe zdania co do spotęgowania wysiłków wojennych. Poza tym jest rzeczą prawdopodobną, że „trudne problemy graniczne“ poruszone będą jedynie powierzchownie“.

SZTOKHOLM, 22. 10. — Sowiecki komisarz spraw zagranicznych Mołotow wydał we środę w południe — jak podaje z Moskwy brytyjska służba informacyjna — oficjalny bankiet dla angielskich i amerykańskich uczestników konferencji. Zwyczajem rosyjskim uczta przeciągnęła się do godzin popołudniowych. Bezpośrednio potem rozpoczęło się drugie plenarne posiedzenie konferencji, trwające przeszło dwie godziny. Prócz Mołotowa obecny był również Litwinow, którego udział w rozmowach określa się jako „bardzo istotny“.

Z uwagi na obecność Cordell Hulla, liczącego 72 lata, zrezygnowano z bardzo popularnego w Moskwie „posiedzenia nocnego“.

TOKIO, 22. 10. — W związku z rozmowami Edena i Hulla w Moskwie dziennik japoński „Yomiuri Hoczi” ujmuje cel polityki sowieckiej w dwa następujące punkty:

1) zabezpieczenie wpływu sowieckiego w całej Europie,

2) utworzenie rządów komunistycznych w państwach Europy.

Obydwa te cele opierają się, jak w dalszym ciągu podaje dziennik japoński, nie na sowieckim materiale agitacyjnym, lecz faktycznie są realizowane przez Kreml wszelkimi środkami, jak to zresztą dowodzi fakt wspierania band komunistycznych. Przez przyjęcie przedstawiciela sowieckiego do komisji śródziemnomorskiej Moskwa dopięła tego, iż zapewniła sobie decydujący głos w sprawach śródziemnomorskich.

BERNO, 22. 10. — „Exchange“ podaje że minister spraw zagranicznych Eden przed swą dalszą podróżą do Moskwy bawił przez cztery dni w Kairze, gdzie odbył szereg rozmów z królem Farukiem, królami emigracyjnymi Grecji i Serbii oraz naczelnym dowódcą formacyj brytyjskich na Bliskim Wschodzie.

Odpowiedź brytyjska na protest szwedzki

SZTOKHOLM, 22. 10. — „Nya Dagligt Allehanda“ ogłasza notę brytyjską, zawierającą odpowiedź na protest rządu szwedzkiego z powodu licznych wypadków przelotu nad terytorium szwedzkim przez większą liczbę samolotów brytyjskich w nocy na 4 września. Rząd brytyjski w swej nocie nie wyraża nic innego, jak tylko „swoje ubolewanie“ z powodu naruszenia neutralności Szwecji.

Głos dnia

Na temat stosunku anglo-sowieckiego pisze dziennik rumuński „Sapitala“: „Anglia sama nacina gałąź, na której siedzi“. Celem utrzymania t. zw. równowagi mocarstw na kontynencie, Anglia wywołała obecną wojnę z Niemcami, gdyż nie mogła się zgodzić na przyrost obszaru Rzeszy, dokonany w drodze pokojowej“. Kiedy obecni kierownicy polityki brytyjskiej uważali za stosowne, że należy wprowadzić w życie zasadę równowagi mocarstw, skłonili Polaków do odrzucenia porozumienia z Niemcami, a równocześnie popchnęli Francję w bezsensowną akcję.

Ta spekulacyjna polityka brytyjska tym razem jednakowoż popełniła pomyłkę. Niebezpieczeństwo bowiem groziło skądinąd aniżeli przypuszczano, a mianowicie pochodzi ono z więzienia Kremlu. Kiedy Anglia przyjęła pomoc Kremlu, dążącego do rewolucji światowej, straciła ona podstawy swej polityki. Dziś przeto zapiera się ona swej własnej doktryny jedynie po to, by zniszczyć Niemcy“.

Z naszego kraju

W KILKU WIERSZACH

✕ Silniejsze brytyjskie zespoły bombowców dokonały w nocy na 21 października nalotu na obszar Rzeszy i dotarły aż do rejonu leżącego między Łabą i Odrą. Przy bardzo złej widoczności rzuciły one zupełnie bezplanowo pojedyńcze bomby. Dotychczas stwierdzono, iż 10 brytyjskich bombowców zestrzelono.

⊛ Z Cluja (Węgry) donoszą, iż rozpoczął się tam wielki proces komunistyczny, sięgający początkami swymi do roku 1941. Akt oskarżenia obejmuje ogółem 664 osoby, przy czym większość oskarżonych stanowią żydzi. Przypuszczają, że rozprawa potrwa kilka tygodni.

□ W rejonie Newla bolszewicy, stosując nadal krwawy teror, przeprowadzili na nowo zajętych obszarach liczne masakry wśród ludności. 52-letni Wasyli Kurusew, któremu udało się zbiec z Newla, podaje, iż specjalne oddziały NKWD publicznie rozstrzeliwały licznych mężczyzn.

⊛ W kołach dziennikarskich Turcji kolportowana jest wiadomość o represjach bolszewickich, stosowanych do mieszkańców miast ewakuowanych przez wojska niemieckie. Represje te stosowali bolszewicy w miastach Nowgorod i Siewiersk. Po krótkich przesłuchaniach NKWD przystąpiło do masowych straceń. Większość zdolnej do pracy ludności została z transportu wywieziona w głąb Rosji, prawdopodobnie na Syberię.

⊛ Radca narodowy i duchowny wychowawca frontu młodzieży hiszpańskiej oraz kobiecej Falangi Ojciec Perez de Urbel, który zyskał sobie sławę jako pisarz i krytyk muzyczny, otrzymał pismo od kardynała Maglione, w którym papież wyraża duchownemu hiszpańskiemu swoje uznanie za jego zasługi dokonane w służbie kościoła.

□ W czwartek, w białej sali gmachu rządowego prezydent państwa Ramirez zaprzysiągł według stosowanego tam ceremoniału nowego wiceprezydenta Argentyny, generała Farrella. Farrell uchodzi jako nadzwyczaj uzdolniony i energiczny fachowiec wojskowy, który cieszy się wielką sympatią wśród swoich towarzyszy.

Koncerty popularne dla pracowników

Na terenie Gen. Gub. coraz częściej organizuje się koncerty dla pracowników wielkich instytucji i fabryk. Po kilkunastu koncertach w Warszawie i Krakowie przyszła obecnie kolej na prowincję. Pierwszy koncert tego rodzaju odbył się w Mościcach k. Tarnowa w dniu 17 października br. przy udziale popularnych artystów Krakowa: Hanki Dylążanki, Olgi Jüttner, Wojciecha Dzieduszyckiego oraz kierownika artystycznego imprezy cenionego kompozytora i kapelmistrza Adama Lenczowskiego. Na program koncertu złożyły się arie, pieśni i piosenki.

Szkolnictwo rolnicze w okr. lubelskim

Okręg lubelski słusznie nazywają spichlerzem, nic też dziwnego, że i szkolnictwo rolne jest tam odpowiednio rozbudowane. Zasadniczą podbudowę szkolnictwa stanowi 180 rolniczych szkół zawodowych, które w roku szkolnym przeciętnie 30.000 uczniów. Dalsze wykształcenie fachowe zapewnia jedna rolnicza szkoła polska, dwie szkoły rolnicze dla dziewcząt i trzy szkoły ogrodnicze; jest także jedna ukraińska szkoła rolnicza. Kurs nauki w średnich szkołach fachowych trwa przeważnie powyżej roku; ich absolwenci częściowo mają utrzymanie w internatach.

Pierwsza szkoła serowarska

W okręgowej rolniczej szkole w Łososinie Górnej k. Limanowej otwarto oddział serowarski, który dla celów szkolnych i doświadczalnych posługuje się serowarnią okręgowej spółdzielni mleczarskiej. Pierwszy kurs z programem nauczania trwającym pół roku zostanie zakończony w listopadzie br.

Na koloniach w Kielcach

Polski Komitet Opiekuńczy w Kielcach zorganizował w tym roku 6 półkolonii dziecięcych, z których każda trwała po dwa miesiące. Ogólnie z półkolonii korzystało ok. 1.570 dzieci. Na półkolonie wybierano miejsca dogodne dla dzieci, wygodne pod względem urządzania zabaw i spacerów na wolnym powietrzu.

Szpitalnictwo w Radomskiem

W ciągu ostatnich lat w różnych miastach okręgu radomskiego wybudowano cały szereg nowych szpitali oraz rozszerzono istniejące lecznice, wyposażając je w nowoczesne urządzenia sanitarne. W ramach tej akcji uruchomiono ostatnio nowy szpital w Skarżysku-Kamiennej, który posiada oddział chirurgiczny, wewnętrzny, własną aptekę oraz salę operacyjną. Szpital jest obliczony na 150 łóżek i stale będzie w nim ordynować 10-ciu lekarzy; w razie potrzeby przewidziana jest pomoc lekarzy specjalistów.

Zbiornica jaj w Kielcach

Dostarczenie jaj konsumentowi w okresie zimowym odbywa się za pośrednictwem specjalnych punktów znakowania jaj. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa czynnych jest obecnie 70 tego rodzaju punktów. Do największych placówek zbioru jaj zalicza się Spółdzielnia Spożywców „Społem" w Kielcach. Podobnie jak inne punkty zbiorcze, „Społem" rozporządza nowoczesnymi urządzeniami, jak: basen do wapnowania, prześwietlenia, składy itp. Do r. 1940 baseny te znajdowały się aż w 11-tu różnych budynkach, co niezmiernie utrudniało pracę. W r. 1941 zgrupowano je w jednym budynku, gdzie obecnie znajduje się 47 basenów, mogących pomieścić 4 i pół miliona sztuk jaj. Przy pracach związanych ze zbiorem i magazynowaniem tej ogromnej ilości jaj zatrudnionych jest około 350 osób.

Wzmożenie produkcji krzewów owocowych

W celu wyrównania w jak najkrótszym czasie szkód powstałych w sadach na skutek ostrych zim, szkółki drzewek owocowych otrzymały ostatnio od właściwych władz polecenie wzmożenia produkcji krzewów owocowych.

W związku z tym Gubernator okręgu krakowskiego (Oddział Wyżywienia i Rolnictwa) przewidział na ten cel wydatne zasiłki, których udzielenie uwarunkowano pewnymi zastrzeżeniami, a mianowicie: kto pragnie korzystać z zasiłku, musi założyć plantację przynajmniej o 1/8 ha obszarze, przy czym plantacje te nie mogą powstawać na zaperzonych polach i świeżo zoranych łąkach, musi przestrzegać odległości przy sadzeniu — jako najmniejsze wymiary przyjęte u porzeczek 2x2,5 m, u agrestu 2x2 m. Wysokość zasiłku przy porzeczkach wynosi do 120 zł, przy agreście do 200 zł — za każdą 1/8 ha obszaru.

Kasa bezprocentowa w Kielcach

Przed ośmiu laty założono w Kielcach Kasę Bezprocentową. Od r. 1941 instytucję tę podporządkowano Radzie Głównej Opiekuńczej w Krakowie. W ostatnim roku swej działalności Kasa rozpatrzyła 319 podań o pożyczki. W tym tylko cztery podania odrzucono. Ogólna kwota udzielonych pożyczek osiągnęła prawie 92.000 zł. Liczba dłużników w końcu roku sprawozdawczego wynosiła 334. Z tego przypada na: drobnych kupców i straganiarzy — 123, handlarzy starzyzną — 64, ogrodników — 57, chałupników — 29, rzemieślników — 49, furmanów, dorożkarzy, fryzjerów, właścicieli magla i pralni — 12. Ostatnio wysokość udzielanych pożyczek podniesiono do zł 500. Dziesięciomiesięczny termin spłaty pożyczek pozostał bez zmiany. Bezinteresowna i pożyteczna działalność Kasy Bezprocentowej zdobyła sobie wśród miejscowego społeczeństwa pełne uznanie.

SKŁADAJ DATKI W NATURZE (ODZIEŻ) W POLSK. KOM. POM.

Złoczów na przestrzeni wieków

Historia miasta Złoczowa początkami swymi sięga wstecz aż do końca średniowiecza. Od r. 1441 jest Złoczów posiadłością Jana Siemieńskiego, który za okazane męstwo pod Oleskiem otrzymał w nagrodę gród Olesko z okolicą. W owym czasie był Złoczów osadą obronną, lecz o charakterze wiejskim. Nazwę miasta wywodzi tradycja jakoby od złota ociekających go łanów zbóż.

Jak z jednej strony położenie miasta było przyczyną jego powolnego rozwoju, tak z drugiej strony z racji położenia na splocie dróg handlowych Złoczów najszybciej ze wszystkich miast kresowych przemienił się ze wsi w miasto w r. 1494. W następnym wieku, za czasów przynależności Złoczowa do rodziny Górków, osiedli w mieście Ormianie, którzy handel w mieście ożywili, lecz z biegiem lat przenosili się do Złoczowa, a asymilując się, wytwarzali nowe kadry ziemiaństwa, którego folwarki otaczać zaczęły Złoczów w drugiej połowie 18 w. Ormianie mieli swój kościół na miejscu dzisiejszego Sądu, ostatni proboszcz ormiański zmarł w r. 1800.

Z rąk Górków przeszedł Złoczów w r. 1599 na Sobieskich, którzy zamek obronny murowany wznieśli i wybudowali kościół łaciński, w r. 1838 przemieniony na cerkiew. W dzisiejszej też cerkwi pozostają trzy trumny ze zwłokami Maryanny Wiśniowieckiej i jej córek.

W XVIII w. przybywają do Złoczowa oo. Pijarzy, lecz po półwiekowym pobycie, na skutek kasacji klasztorów, opuszczają klasztor i miasto, a kościół ich obejmuje parafia łacińska. Konfiskata dóbr klasztornych dotknęła również w tymże czasie zakon oo. Reformatów, którzy mieli swój klasztor na miejscu dzisiejszego grodu garnizonowego. Od r. 1750 Złoczów zmieniał kilkakrotnie właściciela. W r. 1903 spalił się Złoczów prawie zupełnie — stąd i nowa postać miasta: murowane kamienice i parterowe domy. W r. 1871 włączono Złoczów w sieć kolejową, założono gimnazjum w tych samych dziesiątkach lat ubiegłego stulecia, a w r. 1911 zaprowadzono elektryczność, co znacznie podniosło miasto.

Do rodzin osób pracujących w Rzeszy!

Polski Komitet Opieki podaje do publicznej wiadomości, że osobom i rodzinom, których żywiciele zgłosili się lub zostali zabrani na pracę do Rzeszy i które w związku z tym całkowicie lub częściowo utraciły podstawę utrzymania, mają być przyznane przez Rząd Gen. Gub. stałe zasiłki w naturze i w gotówce. Zasiłki te będzie według dyspozycji Władz rozprowadzać Rada Główna Opiekuńcza przez Polskie Komitety Opiekuńcze.

W tym celu wzywa się wszystkich zainteresowanych narodowości polskiej, aby zgłosili się bezzwłocznie do rejestracji w biurach Polskiego Komitetu Opiekuńczego we Lwowie, ul. Sobieskiego 15, II p. w godz. od 10 do 14-tej.

Ze sobą należy przynieść nast. dokumenty:

1) dowód policyjnego zameldowania,
2) poświadczenie z Urzędu Pracy (Arbeitsamtu), że żywiciel rodziny znajduje się na pracy w Rzeszy,
3) dowody pokrewieństwa.

Zgłoszenia przyjmuje się do 29 bm. włącznie.

* * *

Prawo do zasiłku mieć będzie każda osoba lub rodzina, której żywiciel przebywa na robotach w Rzeszy, o ile w związku z nieobecnością żywiciela potrzebuje ona faktycznie pomocy. Co do rodzin rolniczych przewiduje się zasadniczo, że będą mogły korzystać z pomocy te rodziny, w których posiadaniu znajduje się nie więcej niż 1 ha użytków rolnych.

Ażeby uzyskać prawo do zasiłku, każda osoba względnie rodzina musi złożyć wniosek na przepisanym formularzu w Polskim Komitecie Opiekuńczym względnie w jego Delegaturze. Każdy wniosek ma być starannie i dokładnie wypełniony w dwóch egzemplarzach i ma być potwierdzony co do prawdziwości zawartych w nim danych przez miejscowy zarząd gminy lub urząd parafialny. Formularze na wnioski wydawane będą w Polskich Komitetach Opiekuńczych i ich Delegaturach.

Wysokość zasiłków i sposób ich wypłaty zostaną określone po wpłynięciu i rozpatrzeniu wniosków. Jest przeto rzeczą ważną, aby Polskie Komitety Opiekuńcze bezzwłocznie z całą energią zorganizowały akcję zbierania wniosków; od szybkości bowiem zebrania tego materiału zależy szybkość i skuteczność udzielenia pomocy potrzebującej ludności.

W tym celu Delegatury zwrócą się bezzwłocznie do wszystkich, którzy nadawaliby się do zakwalifikowania do korzystania z pomocy w związku z pobytem ich żywicieli na robotach w Rzeszy, doręczą im właściwe formularze i dołożą starań, aby formularze te, dokładnie wypełnione i potwierdzone, zostały złożone w Delegaturze w jak najszybszym terminie.

Wszystkie wnioski winny zebrać Delegatury najpóźniej do 31 października br. Przekroczenie tego terminu narazić może uprawnionych na utratę prawa do zasiłku. Bezzwłocznie po zebraniu materiału wyślą Delegatury jeden egzemplarz wypełnionych i potwierdzonych wniosków do Polskiego Komitetu Opiekuńczego, który je natychmiast przekaże Radzie Głównej Opiekuńczej wraz z pismem przewodnim, podającym ilość załączonych wniosków. Drugi egzemplarz Delegatura zachowuje w swoich aktach.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17·30
Koniec 5·50

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Jeszcze w sprawie kart żywnościowych dla młodzieży

W uzupełnieniu notatki w sprawie wydawania kart żywnościowych dla młodzieży powyżej 14 lat podajemy, że młodzież pracująca może zamiast zaświadczeń wydawanych przez Urząd Pracy (Arbeitsamt) przedłożyć zaświadczenie pracy wystawione przez kierownictwo przedsiębiorstwa.

Nasze typy

Na dzisiejszy 12-ty dzień wyścigów konnych rozpoczynający się o godz. 12-tej na Persenkówce typujemy zwycięstwo następujących koni: Gon. I — Ares II, Gon. II — 1. Potomac, Gon. III — 1. Damba, 2. Sabda. Gon. IV — 1. Dobra Rada, 2. Likwidator, Gon. V — st. Gumniska, Gon. VI — 1. Rekin, 2. Garama, Gon. VII — 1. Bond-Street, 2. Gamma, Gon. VIII — 1. Nancy, 2. Old, Gon. IX — 1. Babina, 2. Olimpia.

Odpowiedzi Redakcji

WP. J. Zieliński — Jak wynika z treści zarządzenia o zużywaniu prądu elektrycznego na okres zimowy 1943/44, również w niedziele i święta nie wolno używać światła w godzinach oznaczonych — bardzo jednak prawdopodobne, że w najbliższym czasie zajdą w tym kierunku zmiany. Na klatce schodowej — o ile jest ona zaciemniona — można palić światło, pod tym jednak warunkiem, że do licznika klatki schodowej nie jest dołączone mieszkanie dozorcy.

WP. Jarosławski St. — Jak wyżej.

WP. Cz. Lipenoga — Na terenie Gen. Gub. pisma specjalne dla kobiet nie wychodzą.

WP. Winogradzki M. — Znajdzie P. adresy w ogłoszeniach drobnych Gazety Lwowskiej.

Piżmak, nie piżmowiec

We wczorajszym artykule pod tym tytułem w wierszu ostatnim nazwa piżma po łacinie ma brzmieć bisamum, a nie bisanum.

Tylko kupcy - fachowcy mogą prowadzić handel wyrobami zagospodarowanymi

Wiadomym jest z poprzednich artykułów zamieszczonych w naszym piśmie, że po 15 bm. tylko ci kupcy detaliści mogli otrzymywać do sprzedaży i sprzedawać zagospodarowane wyroby przemysłowe, którzy znajdą się na liście do tego dopuszczonych.

O to umieszczenie na tej liście, gdzie też wyszczególnionym być ma rodzaj artykułu handlowego, starają się kupcy, wnosząc podania do odnośnych Powiatowych Grup Handlowych. Przypominając to — upoważnieni do tego — zwracamy uwagę zainteresowanych, że ilość takich koncesyj musi być bardzo niewielka z tego powodu, że rozmaitość i ilość tych towarów jest ograniczona — dalej należy mieć na uwadze i to, że tylko kwalifikowani fachowcy będą mogli przy tym być brani w rachubę i to tacy, którzy z danym rodzajem towaru handlowo są obyci, którzy mają odpowiednie dla nich pomieszczenie. Wykluczone więc jest, aby przy tworzeniu tej listy mogli być uwzględnieni nowi adepci handlu, niefachowcy lub kupcy z innych względów nie zasługujący w całej pełni na zaufanie.

Przechowywanie plonów w okresie zimy

Przechowywanie zbiorów w okresie zimy ważne jest ze względu na szkodniki, które niszczą wyniki pracy rolnika. Mamy dwa rodzaje szkodników: roślinne (pleśnie i grzybki) oraz zwierzęce (owady i gryzonie).

Pleśniom i grzybkom sprzyja wilgoć, ciepło i brak powietrza. Dlatego też pierwszym warunkiem dobrego przechowywania zboża jest suche i przewiewne pomieszczenie. Najbardziej suche ziarno zawiera w sobie około 15% wody i oddycha, a więc wydziela ciepło. Przy zetknięciu z powietrzem ziarno przyciąga wilgoć jak gąbka, zbiera ją i wciąga w siebie. Widać z tego, że nie wystarczy sprzątnąć ziarno przy pogodzie i przeprowadzić młockę na sucho. Po wymłóceniu zboża należy przechowywać ziarno w suchym i przewiewnym pomieszczeniu oraz koniecznie szuflować je z początku co tydzień, a później mniej więcej co trzy tygodnie.

Z braku pomieszczenia na ziarno należy tylko tyle młócić, ile potrzeba, o ile naturalnie zbożu w słomie nie zagraża żaden szkodnik — n. p. ptactwo, myszy. Szczególną uwagę należy zwrócić na ziarno siewne. Jeżeli zatęchnie zboże przeznaczone na chleb, to chleb ten będziemy mieli mniej smaczny, lecz ostatecznie da się go zjeść; stęchlizna jednak jest dowodem, że pleśnie zapuściły się w głąb ziarna, a więc sięgnęły również do kiełka — a to znacznie obniża siłę kiełkowania, więc takie ziarno jest to siewu niezdatne. Nie można więc do tego dopuścić, ażeby ziarno siewne zatęchło.

Zawody zaliczane do rzemiosła

VII. Grupa zbiorowa

Do grupy tzw. zbiorowej (ostatniej) zaliczono różne zawody rękodzielnicze, których nie można było włączyć do żadnej z grup mających jednolity charakter czy to ze względu na tworzywo, czy też ze względu na cel produkcji.

Należą tu więc: 1) Technika dentystyczna (technika porcelanowa); 2) Fryzjerstwo (fryzjerstwo teatralne i filmowe, wyrób masek, fryzjerstwo męskie, fryzjerstwo damskie, perukarstwo, golarstwo, sortowanie włosów); 3) Fotografia (fotografia portretowa, fotografia krajobrazowa, fotografia architektoniczna, fotografia ilustracyjna, fotografia barwna, fototechnika (reprodukcje, powiększenia, pomniejszenia, wywoływanie, odbijanie, diapozytywy, retuszowanie); 4) Mydlarstwo (woskownictwo, świecarstwo, klejowarstwo); 5) Pranie i prasowanie; 6) Chemiczne czyszczenie i farbowanie (farbowanie materiałów, farbowanie pasem, wywabianie plam, farbowanie guzików, apretownictwo, wybielanie, dekatyzowanie,, czyszczenie rękawiczek, impregnowanie); 7) Kominiarstwo; 8) Czyszczenie okien i budynków; 9) Malowanie na szkle i trawienie na szkle (hyalografia), malowanie na porcelanie; 10) szlifowanie szkieł i wyrób sztucznych oczu (szlifowanie szkieł płaskich, szlifowanie szkieł okrągłych, rytowanie na szkle, obkładanie szkłem, wyrób szkiełek do zegarków); 11) wydmuchiwanie szkła (wydmuchiwanie szkieł zdobniczych, wyrób przyrządów szklanych, wyrób termometrów); 12) Modelownictwo (modelowanie w gipsie, fornierstwo zdobnicze, modelowanie w wosku, modelownictwo architektoniczne); 13) Introligatorstwo i wyrób kartonaży, liniowanie (oprawa ksiąg handlowych, pozłacanie ręczne i maszynowe, napisy na wstęgach do wieńców).

Na tym wyczerpuje się spis i podział różnorakich zawodów rękodzielniczych. Poświęciliśmy temu sporo miejsca z uwagi na to, że tak bardzo obecnie aktualna sprawa rozwoju rzemiosła wzbudzi w tym kierunku zainteresowanie naszych czytelników.

Fraszka o Kasi i o Anusi

KASIA Z ANUSIĄ WDZIĘCZNYCH I PIĘKNYCH OBOJE,
JEDNAKIMI PŁOMIEŃMI TRAPIĄ SERCE MOJE;
OBYCZAJE W OBYDWU GODNE POCHWALENIA,
TEŻ SĄ PRZYCZYNĄ MEGO UDRĘCZENIA.
A GDY CZASEM POSPOŁU WEDLE SIEBIE SIEDZĄ,
NA KTÓRĄ PILNIEJ PATRZEĆ, OCZY ME NIE WIEDZĄ:
ANUSIA ZDA MI SIĘ BYĆ PIĘKNIEJSZA NAD KASIĘ,
KASIA ZDA SIĘ PIĘKNIEJSZĄ NAD ANUSIĘ ZASIĘ.
TAMTA NAD TĘ, A TA TEŻ NAD TAMTĘ WDZIĘCZNIEJSZA,
W ROZMOWIE JA NIE WIEM KTÓRA PRZYJEMNIEJSZA,
TO JEDNO WIEM, ŻE OBIE BEZ MIARY MIŁUJĘ:
JAKO TO MOŻE BYĆ, NIE WIEM, ALE MIŁOŚĆ CZUJĘ!

Mikołaj Sęp Szarzyński
z Zimnej Wody pod Lwowem
(1555—1581)

Oszczędność wody — to oszczędność węgla

Mało osób zdaje sobie sprawę, że oszczędność wody pociąga za sobą oszczędność węgla. Woda pompowana jest przy pomocy elektrycznych pomp. Każdy metr sześcienny wody wymaga do swego przepompowania 0,5 kWh elektrycznej energii. Zakład, który dziennie zużywa 100 m^3 wody, potrzebuje 50 kWh, a w roku przy 300 dniach roboczych — 15.000 kWh.

Dla otrzymania tej elektrycznej energii potrzeba 10.000 kg węgla. Gdyby omawiany zakład zaoszczędził 10% zużycia swej wody, to w wyniku zaoszczędziłby w roku 1.000 kg węgla. Podobne przykłady możnaby rozciągnąć również na gospodarstwa domowe. Małe oszczędności energii w każdym domu w sumie dają w ciągu roku bardzo poważne ilości zaoszczędzonego węgla.

Na P. K. Op. złożyli:

Z okazji chrztu małej Zosi Tybińskiej w Pasiekach Zubrzyckich goście chrzestni na dzieci zł 200. — Z okazji Imienin p. mgr. Ireny Kukczykajtis zł 100 — dr K. G.

M. A. HESSEL

Bezdomny w tarapatach / humoreska

Gdy Marek dowiedział się, że delegowano go służbowo, daleko i na długo, bo coś na sześć tygodni, nie zmartwił się zbytnio. Bo i czym? Zobaczy człowiek kawałek świata, inne środowisko, napatrzy się... nasłucha... nauczy niejednego! Był nawet zadowolony.

Jedna tylko myśl sprawiała mu ból i przykrość: oto w mieście zostawało jego słońce, jego świat, jego życie — szczęście — klejnot! jednym słowem: ONA. Ewa... Ewunia... Sierota. Ani matki, ani ojca, ani siostry. Jak ten palec... W dodatku miała świeży a wielki kłopot: musiała zmienić mieszkanie. Uganiała za tym bezskutecznie od dłuższego czasu, Marek — równie bezskutecznie — pomagał jej.

— Nie martw się! Już ja sobie dam radę! — uspokajała go na dworcu, gdy się żegnali.

— Moje dzielne dziewczątko... — wzruszał się w duszy Marek, gdy pociąg podskakiwał na zwrotnicach, wskutek czego Marek i tak już był... wzruszony. Nic jej nie mógł pomóc, gdyż sam mieszkał kątem u kolegi, a ona, Ewa, nie miała nawet tygodnia czasu.

— Jakoś to będzie! — pocieszał się powszechnym zwyczajem strapiony delegat.

Ale na próżno czekał na list pięć dni — tydzień — dziesięć dni — dwa tygodnie. Na trzeci tydzień Marek był już serio zaniepokojony. Istotnie — jak grom z jasnego nieba spadła wreszcie depesza: „Byłam chora — niebezpieczeństwo minęło — jestem w szpitalu — list później — Ewa".

Pełen najgorszych i najczarniejszych domysłów, jak zwykle, gdy się nie zna prawdy, pobiegł Marek do swego przejściowego szefa, zwolnił się na sobotę (pojutrze miała być niedziela) i pojechał co tchu w nogach, to znaczy w kołach, — do niej!

Zaopatrzywszy się roztropnie w cukierki, owoce i ciastka, pośpiesznie biegł do szpitala. Już nie wolno... Późno... Po dłuższych pertraktacjach z odźwiernym, popartych kolorowym argumentem, znalazł się wewnątrz. W korytarzu zastąpiła mu drogę pielęgniarka. Wytłumaczył jej szybko przy pomocy kilograma czereśni, że musi (!) dostać się do chorej. Widocznie zrozumiała, gdyż uśmiechnęła się przyjaźnie, wskazała separatkę i przy okazji rzekła, że Ewie jest już znacznie lepiej i że za tydzień na pewno opuści gościnne mury szpitala...

Wreszcie Marek znalazł się w separatce. Długo całował pobladłe rączki Ewy. W duszy stwierdzał z goryczą, że jest blada i „zmarnowana jak pies". Ale już odzyskiwała humor.

— Bój się Boga! co to było??

— Zapalenie opon mózgowych, czy też mózgu! Atak serca, wstrząs nerwowy i coś tam jeszcze... — wyjaśniała.

— A co się stało?

— Usiądź koło mnie! To długa historia...

Usiadł skwapliwie całkiem blisko, ujmując jej dłonie i całując je od czasu do czasu, by zaznaczyć jak uważnie słucha.

Zaraz po jego odjeździe dała do dziennika ogłoszenie, że poszukuje porządnie i możliwie ładnie umeblowanego czystego pokoju, z używalnością łazienki, wejście tylko z klatki schodowej (...wiesz, że interesantki chodzą do mnie cały dzień, często późno wieczorem...). Dostała kilkanaście zgłoszeń. Jedna z ofert donosiła o upragnionym pokoju z tym, że wprawdzie wejście nie jest z klatki schodowej, ale absolutnie (!!) nie krępujące (!!), gdyż lokatorów prawie cały dzień nie ma w domu. Ale za to jest telefon. Inna oferta brzmiała na wszystko: eleganckie meble, czystość, łazienka na miejscu, wejście z klatki schodowej, ulica dogodna, trzecie piętro, no — ale w tym względzie Ewa nie stawiała ograniczeń. Poszła.

Bardzo znowuż „elegancki" nie był ów pokój, ale zrobił dość dobre wrażenie. Przy tym Ewa nie miała wyboru. Ogólnie jednak biorąc spodobało się jej. Była uszczęśliwiona.

Zaraz na drugi dzień okazało się, że łazienka, jakkolwiek istotnie „na miejscu" — nie funkcjonuje. Od niepamiętnych lat już zepsuty był kurek gazowy, czy też coś innego w instalacji, a wanna zatkana, odrapana, wszechkolorowa, również nie używna od lat. ...ale to się w tych dniach naprawi! — zapewniono Ewę. Więc w „eleganckim pokoju" ustawiono miedniczkę, w której trzydniowy karp czułby się nieco skrępowany w ruchach... Na razie nie było mowy o zmianie mieszkania. Gdzie iść? Czekała więc cierpliwie na przyrzeczone naprawienie łazienki (o naiwności ludzka!), a z musu uprawiała higienę w ten sposób, że woda leciała na cztery strony świata, ochlapując meble i ściany.

Po tygodniu zbrzydło jej życie. dała do dziennika drugie ogłoszenie, że szuka jednopokojowego mieszkania z komfortem, najwyżej drugie piętro (...klientki moje bezustannie utyskiwały, że mieszkam gdzieś w niebie i poczęły się usuwać!), śródmieście, lub blisko tramwaju, i że pośrednictwo dobrze wynagrodzi.

Były to niewątpliwie wygórowane życzenia, choć mieszkań było dość. Ale takie właśnie zdarzają się rzadko. Jednak Ewa kazała wybić tłustym drukiem, by nie było nieporozumień. Nie będzie, to nie! Trudno!

Lecz pomyliła się. Już w następny dzień po ogłoszeniu wręczono jej kilka ofert. Nie zgłosił się ani jeden pośrednik. Natomiast oferty zawiadamiały, że jest przepiękne trzypokojowe mieszkanie.

Trzy? Za dużo! Ani mebli nie miała, ani pieniędzy na czynsz. Inna oferta znowuż brzmiała na pokój z piecem kuchennym, na peryferiach. Według adresu dziewczyna zorientowała się, że do najbliższego przystanku tramwajowego jest prawie pół godziny drogi. Następnie zaproponowano do odnajęcia natychmiast piękny pokój umeblowany, ewentualnie (!) można używać łazienkę, w dodatku należy szybko się decydować, gdyż jest mnóstwo reflektantów.

Ewa rzeczywiście zdecydowała się szybko...

(Dokończenie nastąpi)

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM KAPEUSZ surowiec brązowy pierwszorzędny gatunek. — Franciszkańska 2 m. 10 między 2—5

SPRZEDAM 2 płaszcze zimowe damskie, pelerynę sukienną, gorselet, — wózek sportowy, półbuciki męskie nr. 42, kalosze chłopięce nr. 39, — ubranie męskie podniszczone na wysokiego, stare sukienki damskie. — Ul. Listopada 25, mieszkanie 2, — poniedziałek, czwartek rano. v

SPRZEDAM półbuciki narciarskie 40 meszty męskie „szwedy" 40, meszciki 27 ubranie granatowe niebieskie pasy na niskiego, jesionkę popielatą szerokie kraty na niskiego, — wszystko prima. Lwów. ul Zamarstynowska 120 mieszk. 1. 5215

FUTRO męskie spód piżmaki stan pierwszorzędny sprzedam. Kazimierzowska 37 II p. m. 15. 10914

SKÓRKI futrzane czarne (konie) na całe futro sprzedam. Lwów, Fürstenstrasse 65 mieszk. 7. 12297

SPÓD futrzany cybety i kostium zimowy na średnią sprzedam. Lwów. Szeptyckich 40 m. 1. 12298

SPRZEDAM futro czarne kołnierz krymski spód bibrole w bardzo dobrym stanie. Liskiego 6 m. 9 I p. — bloki ZUS! boczna Kętrzyńskiego.

SPRZEDAM zakopianki nowe nr. 36, 37, 35. Kupię płaszcz lub kostium zimowy, lakierki czarne nr. 38. Zgłoszenia: Lwów, Nad Jarem 3 m. 10, godz. 2—5. v

SPRZEDAM buty narciarskie, boty zakopiańskie bordo, pantofelki brązowe zamszowe wszystko nr. 38 — raz podszewkę na pierzynkę niemowlęcą, płaszczyk biały dla półrocznego. — Kupię białą włóczkę. — Lwów, ul. Hofmana 7 m. 6 — do godziny 16tej. v

SPRZEDAM kilim oryginalny 6 m w., pianino czarne, fotel kanadyjski. Lwów, ul. Hauke-Bosaka 1 m. 13 od godz. 14—16tej. 5208

KUPIĘ nakrętkę do pióra Pelikan. Listy Gaz. Lw. 11275:

FIRANKI ładne do dwóch okien — sprzedam. Na Bajkach 7, drzwi 10.

SINGERA maszynę pierścieniową — krytą w dobrym stanie kupię. Pawlikowskiego 4, m. 6 do godz. 11, i od 16—18 godz. 11170

SINGERA maszynę krawiecką dobry stan sprzedam. Chocimska 11, m. 6. obok kościoła Elżbiety. 10352

KILIM glinjański sprzedam, wymiar 3,5x2,5 metr. w bardzo dobrym stanie. Oglądać można tylko od godz. 1 do 1.30. Hołówki 18, m. 3 11128

DO sprzedania pelerynka z lisa białego, ul. Piekarska 1. 48, I. piętro, drzwi nr 4. 10521

KUPIĘ tryby z skrzynki biegów — gaźnik, sprzęgło (do Villiersa). Ul. Zielona 16 (za Wodociągami) 2-gi dzwonek od góry, od 5 godz. pop.

KUPIĘ spód do maszyny do szycia Lisa Kuli 1, mieszk. 10. 11532

KUPIĘ pantofelki czarne 35—35½ słupkowy obcas, stan dobry, Winc. Pola 8, mieszk. 1, od 5—6. 10682

KUPIĘ płaszcz damski duży koloru praktycznego na podszewce lub bez Listopada 36, I. p., mieszk. sześć, ganek prawy. 11334

SPRZEDAM adapter, zmieniacz 12-płytowy, na płyty małe i duże zabudowany w szafie wraz z wzmacniaczem o dwu głośnikach z barwą i siłą głosu. Heninga 40, m. 4, od godz 12 do 14 i od 18-tej. 10588

SPRZEDAM buldoczki francuskie — siedmiotygodniowe czystej rasy. — Wiadomość Zielona 62, I. p., mieszkanie 9, Wodociągi. 10923

KRYMKĘ okazyjnie sprzedam, ulica Kurkowa 28, mieszk. 5. 11278

POLECENIA GODNE FIRMY

DLA FIRM i osób prywatnych KORESPONDENCJĘ na maszynie i TŁUMACZENIA załatwia BIURO. PLAC AKADEMICKI 1. I. piętro. Z prowincji odwrotnie. 5134

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY NAPRAWA PARASOLI, ul. Ruska nr 18. sklep 11220

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika — sztychy

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12, kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

KUPCY — SPÓŁDZIELNIE! Po cenach FABRYCZNYCH dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie: GOSPODARCZE: BARWIKI do tkanin (kolory bez ograniczeń), PASTA do obuwia w tuz. i luzem pasta do podłogi w 1 kg. puszkach, — sucha zaprawa „Froter", ULTRAMARYNA do bielizny i bielenia. MYDŁO namiastkowe, toaletowe i do prania i w. i. SPOŻYWCZE: „Manganit" i „Ideal" — soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil., kwasek cytr., proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. GALANTERIA i KOSMETYKA: lustra i lusterka kieszonkowe, sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe. WORKI i TORBY papierowe wszystkich rozmiarów — B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI, LWÓW — Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) telefon 215—27. Żądać szczegółowych cenników

PRZYBORY SZEWSKIE i rymarskie wosk, smoła, barwniki do skór, — WILBRA, OKOLIT, czernidło, klej w płatkach BERLEJ — poleca firma WŁODZIMIERZA RUBLA Lwów KOPERNIKA 16. 4902

SZUMSKI, Łyczakowska 4, baterie i latarki w wielkim wyborze. 10072

WŚCIÓŁKI KORKOWE, korki do obuwia i grzebienie wiejskie — dostarcza za pobraniem po cenach hurtownych Spółdzielnia rolnicza — Monasterzyska 4923

HURTOWNIA Kupców Polskich — Kraków Krupnicza 11 tel. 222—88. Towary spożywczo kolonialne i gospodarcze, magazyn solno - zapałczany, ul. Warszawska 31 a, telefon 222-89, magazyn ogólno-towarowy z bocznicą kolejową, ulica Prądnicka, tel. 222—95. Sprzedaż po cenach oryginalnych tylko Kupcom, Spółdzielniom, drogeriom, perfumeriom, aptekom. Dział I: Towary spożywcze, korzenie, namiastki, herbaty i kawy namiastki, kostki bulionowe i przyprawy do zup, zupy różnych smaków, galaretki budynie, kisiele babki, soki, przyprawy do wódek — olejki do ciast i t. p. Dział II: Towary gospodarcze, mydła, namiastki proszki do prania i szorowania, pasta do butów i przyprawy do podłóg barwniki, ultramaryna, mucholapki, lampy karbidowe, szczotki i miotły wszelkiego rodzaju, trzepaczki. Dział III: Kosmetyka wszelkiego rodzaju perfumy, wody, pudry, wazeliny itp. — Cenniki wysyłamy na każde życzenie. 4737

KOSMETYKA, wody kwiatowe kolońskie, perfumy, pudry, pasty do zębów, wazelina, gliceryna, kremy, szampony, szminki, pudry dla dzieci sole do nóg itd. poleca po cenach oryginalnych tylko kupcom, drogeriom, aptekom. spółdzielniom Hurtownia Kupców Polskich Kraków ul. Krupnicza 11 telefon 222—38.

✝ **Ś. p. JÓZEF RAS** maszynista drukarski — po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 20. października 1943 r., przeżywszy lat 65. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 23. października 1943 r., o godz. 3-ciej po południu z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Łyczakowski, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
Żona, Dzieci i Wnuki

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy ś. p. Zmarłego, odprawione zostanie w sobotę dnia 23. października b. r. o godzinie 10-tej rano w kościele parafialnym OO. Bernardynów o czym zawiadamiają Krewnych Przyjaciół, Kolegów i znajomych ś. p. Zmarłego w głębokim smutku pogrążeni
Żona, Dzieci i Wnuki.

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mej nieodżałowanej żony ś. p. **WANDY z Korab-Kowalskich GERNANDOWEJ** odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE dnia 23. października 1943 o godz. 8½ rano w kościele Św. Mikołaja, na które Krewnych i Znajomych zaprasza **Mąż.**

PODZIĘKOWANIE.
Za oddanie ostatniej przysługi naszemu Najdroższemu i Najukochańszemu Mężowi, Ojcu i Dziadkowi ś. p. **KAZIMIERZOWI JABŁOŃSKIEMU** em. dyrektorowi Izby Rękodzielniczej i okazanie nam współczucia w naszym przeogromnym żalu i bólu a w szczególności Przew. ks. Dubijowi i ks. Kwiatkowskiemu za odprowadzenie drogich Zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, wszystkim Krewnym — Znajomym i Przyjaciołom, składamy z głębi serca płynące wyrazy „Bóg zapłać".
Żona, Dzieci i Wnuki

WOLNE POSADY

BIURO INFORMACYJNE Christiansen Organizacji Todt, Lwów, Wintergasse 2. Tel. 136-24 — poszukuje stale różnego rodzaju robotników. Wynagrodzenie taryfowe, bezpłatna odzież, wyżywienie wojskowe, bezpłatne mieszkanie, urlop i inne udogodnienia. Członkowie rodzin otrzymają dodatkowe karty żywnościowe. Informacje niewiążące Pośrednicy każdej chwili pożądani Biuro Informacyjne Christiansen Org. Todt — Lwów. Wintergasse 2. telef. 136—24

PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane poszukuje energicznego ustosunkowanego przedstawiciela, władającego biegle językiem niemieckim. Listy do Gaz. Lw. nr 11086

FABRYKA stor do zaciemnienia — „ERES" Kraszewskiego 15, I. p., — przyjmie kilka pilnych i inteligentnych pracownic w wieku od 17—25 lat do obróbki papieru. Warunki dobre. Zasiłek zapewniony. 11134

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego bez gotowania poszukuję. Kubasiewicza nr 11. Walter. 11282

POTRZEBNA umiejąca szyć na maszynie krawieckiej. Wiek obojętny. Zgłoszenia list. do Gaz. Lw. 12274

POSZUKUJE SIĘ SZÓFERA mechanika ze znajomością miasta, który zajmie równocześnie stanowisko ekspedytora. Agrarverlag Lemberg. Thomasstrasse 18. 5041

NATYCHMIAST poszukiwani są — 2 ślusarzy, 2 stolarzy i 2 sanitariuszy (szki). Zgłoszenia Reserve - Lazarett IX, Bilińskich 9, Verwaltung

MŁODĄ pannę do niemieckiego domu poszukuję. Lwów, Herburtów 2.

PRZYJMĘ monterów, elektromonterów, pomocników i siły niewykwalifikowane na dobrych warunkach od zaraz ul. Długosza 27, II., m. ośm

PRZYJMIEMY natychmiast dwóch portierów do Unii Strażackiej ul. Pijarów 36. — Ausweis wojskowy i wyżywienie. 11728

ŻEŃSKA siła biurowa ze znajomością języka niemieckiego za dobrym wynagrodzeniem od zaraz poszukiwana. Listy do Gaz. Lw. 11727

SZOFERA - mechanika bezwzględnie uczciwego, przyjmiemy od zaraz — Karpińskiego 15, m. 6. v

SŁUŻĄCA do restauracji i pomocy domowej potrzebna. Zgłoszenia z dokumentami: Restauracja, Łyczakowska 17, Lwów. 11351

POTRZEBNA zdolna kucharka gospodyni od zaraz do restauracji kolejowej. Oferty pisemne lub osobiste należy zgłaszać Restauracja kolejowa. Stryj. Szumański. 11420

PANNĘ do podszywania płaszczy oraz do nauki przyjmę na dobrych warunkach. Pracownia futer, ulica Chorążczyzny ośm. 11387

DZIEWCZYNA uczciwa, czysta, pilna, mówiąca po niemiecku, — zaraz poszukiwana do niem. domu. Dobre utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Listy Gaz. Lw. 11571: v

PIERWSZORZĘDNEJ kucharce w zamożnym domu na prowincji, — utrzymanie 200 zł. i więcej do 2 osób poszukuje się. Oferty: Potok złoty ad Buczacz, „Kucharka" — Poste - restante. 5127

FRYZJERKĘ sympatyczną, naprawdę zdolną poznać młody właściciel zakładu Cel matr. Gaz. Lw. 5126:

SŁUŻĄCĄ Polkę, do wszystkiego — przyjmę. Zgłoszenia Boimów 29, — parter u p. Olbertowej tylko od godz. 10—12. v

ROZMAITE

KOŁDRY, materace przerabia Łyczakowska 89, Rzeszowski. 11031

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA. wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów. BRAJEROWSKA 10. I p

REJESTRACJA kartek żywnościowych na LISTOPAD przyjmuje sklep spożywczy SYKSTUSKA 16 koło Kolektury. 5079

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów Sykstuska 14. 11425

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie, prawn., naukowe techniczne prace wykonuje: Biuro Dr GRIEGA, Sykstuska 14. 11424

FILATELIŚCI! Cennik — katalog 1944 znaczków polskich i Generalnej Gubernii wysyłamy odwrotnie. Czternaście artystycznych fototablic znaczków. Cena zł. 20. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Marszałkowska 116 5068

SPRAWY ROZWODOWE. Rzecznik Konsystorski M. BAHRYNIWSKYJ Dąbczańskiej 7, m. 4, b. Ossolińskich. godz. 9—10, 16—17 tel. 263-46

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów Zyblikiewicza 21

AKUSZERKA SEKUŁA Wienerstr. (Tokarzewskiego) 61 11370

SPOKÓJ w domu! Gaz przeciw pluskwom — „Gazochemia" — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 4309

WÓZKÓW dziecięcych naprawa i odnawianie. Kochanowskiego cztery, ślusarnia w podwórzu. 10788

WSZELKIE tłumaczenia oraz legalizację przetłumaczonych dokumentów, załatwia biuro zaprz tłumacza ul Krakowska 17. I. p., od 15—18

PORADY, sprawy rozwodowe w konsystorzach przeprowadza kancelaria adwokata Dra Józefa Borowca — Lwów, ul. Chodorowskiego 9, m. 10 boczna Łazarza. 11285

ZACIEMNIAM OKNA tanio i szybko. Oferty Gaz. Lw 10697

ZACNYCH RODAKÓW prosi gorąco o podanie pomocnej dłoni w tragicznych chwilach życia, spowodowanych wojną oraz ciężką chorobą, pozbawiona opieki swoich najbliższych polska rodzina ze sfer urzędniczych. Każda ofiara w postaci „pomocy zimowej" przyjęta zostanie serdecznym „Bóg zapłać". Łaskawo listy do Gaz. Lw. 5121:

ZACIEMNIANIE okien szybko i tanio; plac Bernardyński 11 tapicer.

ZACIEMNIANIE okien szybko i tanio. Łyczakowska 24 a, tapicer. v

PRZECIW żylakom bandaże elastyczne — Drogeria, Kopernika jeden

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA intel. poszukuje pracy u samotnych inteligentnych, zajmie się gospodarstwem domowem. Listy pełnoadresowe do Gaz. Lw. 11088

SZOFER z ukończoną szkołą handlową, poszukuje pracy chętnie na wyjazd. Listy Gaz. Lw. 11137

SIŁA biurowa pomocnicza, matura, maszynopisanie, poszukuje odpowiedniej pracy od zaraz. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 11218

INTEL. zupełnie samotna, uczciwa, dobrze gotuje, zajmie się gospodarstwem u samotnych Gaz. L. 11617

WDOWA intel. lat 50, — poszukuje miejsca gospodyni u księdza. Brzuchowice, Łączki 66, Barwińska. 5120

POLKA młoda intel., poszukuje pracy w restauracji lub cukierni, warunek dobre traktowanie. Listy do Gaz. Lw. nr 11226

POLKA intel., lat 26, szuka pracy odpowiedniej ewent. zajmie się gospodarstwem domowem u samotnych zamożnych. Gaz. Lw. nr 11227:

POLKA młoda ze średnim wykształceniem poszukuje posady kasjerki lub ekspedientki. Gaz. Lw. 11349:

MŁODA intel. przyjmie pracę biurową ewent. zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby. Gaz. Lw. 11362:

KREŚLARZ techniczny, młody, zdolny Polak, przyjmie natychmiast odpowiednie stanowisko. Listy do Adm. Gaz. Lw. 11767

NIEMKA poszukuje posadę w domu niemieckim 5 do 10 osób lub w interesie. Listy Gaz. Lw. 11763

MŁODA intel., poszukuje pracy jako gospodyni do dwóch panów ew. jednego (do domu niemieckiego). — Listy do Gaz. Lw. 11783

NAUKA

WYUCZAM szybko niemieckiego i włoskiego. Warunki skromne. Listy do Gaz. Lw. 11175

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia Lagerstr (Obozowa) 3, m. 4. 11401

LEKCJE FORTEPIANU i CYTRY. Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro 4831

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niem. polskim i ukr. Romańska ZYBLIKIEWICZA 5. 4915

LEKCJE fortepianu Ossolińskich 15 mieszkanie cztery. 10833

LEKCYJ tańców udziela dypl. nauczyciel Wieczysty, Kopernika 16.

NIEMKA udziela lekcyj niemieckiego. Kurkowa 28, mieszkanie ośm.

LOKALE

PRZED ZIMĄ uwolnij swoje mieszkanie od PLUSKIEW i innego robactwa. GWARANCJĘ DAJE tylko firma „AZOT" Lwów, Plac Dominikański 1. Telefon 260—84. 5050

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokoje (z kuchnią lub bez), gaz konieczny. Listy Gaz. Lw. 10324

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie intel pracującą osobę. Legionów 37 I. p., drzwi 12 b. 11376

POSZUKUJĘ 1 pokoju z kuchnią i gazem. Szybkie zgłoszenia listowne do Gaz. Lw. nr 11239

PRZYJEZDNY poszukuje umeblowanego nieskrępującego pokoju na dwa dni w tygodniu, dobrze zapłaci. — Listy do Gaz. Lw. nr 11290

POKOJU umeblowanego z wejściem od klatki w centrum na 2 razy w tygodniu poszukuję. Listy G. L. 12272

RESTAURATOR z prowincji poszukuje w okolicy Dworca Głównego pokoju umeblowanego z gazem. Cena obojętna. Gaz. Lw nr 11096

UMEBLOWANEGO pokoju z wejściem Z KLATKI schodowej poszukuję od zaraz. DOBRZE zapłacę. — Telef. 212—78 lub Gaz. Lw. 11176

REICHSDEUTSCH 2 osoby, poszukują dwóch pokoi umeblowanych z użyciem kuchni. Wynagrodzenie wedle umowy. Gaz. Lw. nr 11332

POKÓJ dam intel. samotnej za zajęcie się małym gospodarstwem kawalerskim Listy do G. L. 11360:

ZAMIENIĘ trzy pokoje, gaz, światło bez kuchni, frontowe ul. 3. Maja na dwa względnie jeden pokój z kuchnią z gazem. Listy G. L. 11241:

POKOJU osobnego umeblowanego, chętnie z gazem, poszukuję, okolica Zielonej, Kochanowskiego. Zapłacę z góry. Listy Gaz. Lw. 11380

POSZUKUJĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią bez gazu za wynagrodzeniem wszelkich kosztów. Listy do Adm. Gaz. Lw. 11077

BEZDZIETNI na stanowisku wynajmą pokój umeblowany z użyciem kuchni i gazu przy polskiej rodzinie lub staruszkach. Chcemy stworzyć szerszą rodzinę i czuć się jak swoi, za co oprócz czynszu pomoc. Listy do Gaz. Lw. 11381

MIESZKANIE 4-pokojowe, kuchnia, komfort, na III. piętrze, zamienię na 3—2 pokoje na I. ewent. II. piętrze w okolicy Łyczakowskiej, Piekarskiej, Rynku lub Żółkiewskiej do mostu za dopłatą. Plac Bernardyński 2 a, m. ośm. v

ZGUBY

SKRADZIONO w tramwaju nr 9 — 12. 10. wieczorem portfel z dokumentami oraz gotówką na nazwisko Bronisław Karpiński, Lwów Wałowa 15, m. 5. Uprasza się o zwrot dokumentów a zatrzymanie gotówki

ZGUBIONO 16. 10. Ausweis nr 949, wydane przez Heeresstandortverwaltung - Standortlohnstelle na nazwisko Fidenkiewicz Jan, Lwów, ulica Ruska 16, mieszk. ośm. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem. 11734

ZGUBIONO legitymację kolejową nr 141 w Brzuchowicach na nazwisko Władysław Bekierski. Znalazca raczy oddać w tkalni w Brzuchowicach za wynagrodzeniem. Ostrzegam przed użyciem tejże. 11950

16 października wieczorem skradziono w tramwaju nr 7 na przystanku koło Hausnera srebrnego lisa. Odnalazca otrzyma nagrodę 2000 zł. na adres: Konradowa K., Zofii 42, mieszk. 4 Ostrzega się przed kupowaniem lisa. 11955

ZGUBIONO Kennkartę nr 5311 na nazwisko LAUNHARDT KAZIMIERZ — wydaną przez Stadtkomisarza w Przemyślu. v

SKRADZIONO Ausweis nr 1338 dn. 13 10 1943, wydany przez Kolej Wschodnią na nazwisko Stanisław DRUŻYŃSKI. v

ZNALAZŁEM portfel damski z pieniądzmi przy ul. Kochanowskiego. Poszkodowany raczy zgłosić się przy ul. Kochanowskiego 110 w godz. 18—19, u p. Dr Romana. 11726

DNIA 17. 10. skradziono Ausweis Trikotagenfabrik, książeczkę Gewerbl. Schule wydane na nazwisko Linicka Tacjanna. Uprasza się o zwrot na adres: Trikotagenfabrik — Lwów — Janowska 31 v

ZGUBIONO znaczek na odbiór Kennkarty nr 1156. v

PROSZĘ o zwrot granatowej skórzanej rękawiczki, zgubionej w tramwaju 8, 15. 10. za wynagrodzeniem. ul. Kordeckiego 24 a, m. 4 v

DNIA 12 10. 1943 skradziono portfel z gotówką wraz z dokumentami na nazwisko Wietrzyński Zdzisław, Lwów, Nowoznesieńska nr 14, — Ausweis nr 285 wydany przez Komisaryczny Zarząd Huty szklanej nr 2, wyciąg metrykalny oraz zwolnienie z pracy przez lekarza rewizyjnego Ubezp. Społ. 11237

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty VI. Kom. S. A. 01866 na nazwisko Polasz Eufrozyna. v

ZGUBIONO BUCIK z lewej nogi damski w pociągu pospiesznym zdążającym Rawa Ruska - Lwów albo w drodze z dworca do domu dnia 12. 10. 1943 r. o godz. 21. — Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem Lwów Ruska 4, m. 1 a. v

DNIA 9-go zostawiono w gminie Brzuchowice lub zgubiono w drodze do Łączek, portfel z pieniądzmi — 2 dowody osobiste kolejowy i z tkalni, karty naftowe, 2 karty na opał na nazwisko Anna Petri — Helena Mayor, Brzuchowice. v

ZGUBIONO 4 KLUCZE na kółeczku w tramwaju 8 lub idąc ulicami Zyblikiewicza, Piłsudskiego, Łyczakowską; zwrot wynagrodzę. Pijarów 4, szwalnia, II p. v

SKRADZIONO dokumenty: Führerschein II. kl. i Ausweis firmy Bllok na nazwisko Hanaj K., 14. października 1943. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Helena Korostil. Bardzo proszę uczciwego znalazcę o zwrot ul. Sykstuska 44, II. piętro, ganek na lewo. v

ZOSTAWIONO w pociągu Uchnów-Krystynopol walizeczkę z dokumentami na nazwisko Halina Apcio. — Łaskawy znalazca prześle na adres Trzeszczany, gm. Małochatycze — Hrubieszów v

SKRADZIONO Kennkartę wydaną w Tomaszowie Lub., przepustkę nocną wartownicza. — zezwolenie na zbiór jaj wyd. przez firmę Rewersohn w Lublinie na nazwisko Władysław Malinowski. v

ZNALAZCY za zwrot dokumentów na nazwisko W. B. dziękuję. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem pamiątkowej torebki pod adresem ul. Kurkowa 17, II. p., m. sześć. v

✝ **Ś. p. MARIA ze Słowikowskich CZARNECKA**, kierowniczka szkoły w Oszczowie, pow. Hrubieszów, zmarła nagle w Honiatynie o godz. 10-tej wieczór dnia 14. października 1943 r., przeżywszy lat 35. Pogrzeb odbył się dnia 16. października br. w miejscu, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
Synek, Matka, Siotra i Rodzina.
Cześć Jej pamięci!

✝ **Ś. p. KAZIMIERZ ŚLIWIŃSKI**, zmarł nagle po krótkich a strasznych cierpieniach w 22-giej wiośnie życia dnia 10. października w Zawadowie koło Lwowa. Cześć Jego pamięci!

✝ **MSZA ŚW.** za spokój zmarłych nagle w Mikuliczynie dnia 30. września br. śp. **OLGI i WANDY BOJKO** odbędzie się dnia 24. października 1943 r. o godz. 10-tej rano w kościele Św. Wincentego a Paulo przy ul. Dwernickiego.
Rodzina przyjaciół ze Lwowa.

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRY z panów sytuowanych z własnem mieszkaniem, zajmie się panną samotną, Polką, przystojną, lat 32, dobra prezencja. Listy tylko poważne z pełnym adresem do Gaz. Lw. nr. 11037. Cel matr. 11087

PRAGNĘ poznać mężczyznę ze sfer robotniczych od lat 45—50, niezależna ze skromnem mieszkaniem. — Cel matr. Listy Gaz. Lw. 11217

MAGISTER pozna urocza blondynę. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 10946:

SAMOTNA, lat 48, ma mieszkanie, poszukuje przyjaciela w celu matr. Listy Gaz. Lw. 11224:

PANNA lat 28 biedna, szuka męża do lat 38. Listy proszę kierować do Gaz. Lw. nr 11223:

POLKA lat 25, przystojna, pozna w celu matr. pana z wyższym wykształceniem do lat 40. Listy nie anonimowe proszę kierować Admin. Gaz. Lw. nr 11350:

PANNA pracująca lat 27 (nieśmiała brunetka) pozna w celu matr. pana ze sfer rzemieślniczych od lat 30—45. Listy z pełnym adresem proszę kierować do Gaz. Lw. 11342:

POLKA młoda, przystojna, intel. — pozna intel. pana w celu matr. — Listy Gaz. Lw. 11361

4 SAMOTNYCH, materialnie niezależnych, duchowo bogatych młodzieńców 80 lat. poszukują młodych panienek 16—20 lat w celu matrym. Listy Gaz. Lw. 11359:

PRACOWNIK kolejowy, wdowiec — lat 60. kulturalny, poszukuje pani od 40—50 lat miłej powierzchowności. Posiada sklep w Nowym Sączu Cel. matr Zgłoszenia: Antoni Walczyński, Stryj, Nowy Świat 152

KTO umili listami jesienne dnie — młodej intel. osóbce? (pierwszeństwo panowie lubiący pisać długie i miłe listy). Cel matr. Na każdy list odpowiem. Nieanonimowe oferty możliwie z fotką, której zwrot ręczę kierować do Gaz. Lw. 5129

Z MROCZNEJ dali, samotnej, smutnej mojej krainy rzucam swe wici w świat i zapytuję, czy znajdzie się pan wiekiem starszy, kulturalny, zamożny i b. dobry któryby mógł i zechciał zainteresować się i pomóc materialnie walczącej z wirami i tonią przeogromnej męki życiowej kobiecie. W zastaw dam siebie t. j. całe bogactwo swej pod każdym względem nie tuzinkowej osobowości, cały świat uczuć zdolny w niedzisiejszy romantyzm i idealizm w umiłowanie wielkiej przyrody i piękna. Cel matr. Z losem to walka. zatem tylko poważne ujęcie sprawy będzie respektowane Listy Admin. Gaz. Lw. nr 11240:

ZAGINIENI

KTOBY coś wiedział o IRENIE BRENSTUHL, ostatnio zamieszkałej w Tarnopolu ul. Kotlarewskiego 20, która zaginęła na dzień przed wkroczeniem Niemiec; może kto ma jaką wiadomość o niej, proszę donieść Lwów, ul. Lenartowicza 7. 5.

MARIA Siemiątkowska - Szatiłowa poszukuje swoich krewnych: ZYGMUNTA, ANTONINĘ LIPPOMAN. Ktoby wiedział gdzie oni się znajdują, proszę dać znać do Polskiego Komitetu, Sobieskiego 15. 11724

Z WOŁYNIA kto miałby jakąkolwiek wiadomość o zaginionej nauczycielce EUGENII BROCZKOWskiej, zamieszkałej wieś Koleśniki, poczt. Hoszcza pow. Równo, prosi by łaskawie zawiadomić rodzinę Broczkowski, Roman, Kraków 2. ul. Wolności 2. 11268

PRYWATNE

PANIĄ Szczepańską proszę o przyjście do Januszka o godz. pierwszej.

PANI W. Stolikowska z Przemyśla, raczy podać dokładny adres dla H. z ul. Źródlanej — zaszło nieporozumienie v

ALINKĘ ROLINKIEWICZ — która w 1939 r wyjechała z N. Wilejki, prosi o podanie adresu Danka Pichota, Sykstuska 22, Salon Mód v

Redakcja przyjmuje w godz. 10 – 11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 Kron... 105-21 Działu ogłoszeń 200 06 ... terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów ulica Sokola ...